



## Budapestre vonatkozó újságcikkek

Szerző: *Steiner J.*  
 Cím: *Budapest miasto sześciu mostów*

Forrás: *Dobry Wiecór*

*Varso*

(Hely)

*1936 VI. 4.*

(Idő)

(Köt. v. füz.)

(Oldal)

Osztályozás

Tárgy

*910.2*

Hely

Idő

*"1936"*

Személy

Helyszám

### Budapest, w czerwcu.

Jesteśmy na Szabadsag-ter — Placu Wolności. Jest to jeden z najpiękniejszych placów na świecie. Złotawe słońce przecieka poprzez arkady i łuki gmachów, spinające się dzięki niemu w jeden architektoniczny zrab — złączony jakimś niewidzialnym nitem stylów.

Na lewo gmach giełdy, z prawej strony pałac Banku Narodowego. Całą północną stronę placu zajmują cztery piękne alegoryczne pomniki, poświęcone pamięci tych krajów, które zostały zabrane Węgrom traktatem w Trianon.

### Do połowy masztu

W pośrodku placu wzniesiono maszt, na którym łopocze sztandar o narodowych barwach węgierskich. Sztandar jest stale opuszczony do połowy masztu. Wieczny znak żałoby, związany z Trianon...

Niedaleko, jak żywe pendant do obecnego położenia, leży plac imienia bojownika o wolność kraju Ludwika Kossutha. Dominuje nad całym placem wspaniała budowla parlamentu. Gmach jest żywą kopją stylu i charakteru parlamentu londyńskiego. U stóp gmachu płynie Dunaj. Gotyki arkad poprzez piękne tarasy zdają się przeglądać w rzecę. Gmach wygląda, jakby wyrastał wprost z wody. Cudowny w-

dok przedstawia ów fragment architektoniczny — skąpany w sinym Dunaju — w poświęceniu mlecznego księżycy.

Parlament posiada 100 sal, 27 kondygnacji schodów, 18 dziedzińców i 450 alegorycznych rzeźb. Wszystko to pomieszczono na przestrzeni 18 tysięcy metrów kwadratowych.

Konglomerat trapiących cyfr i drobnostek, które składają się na jeden z najwspanialszych gmachów świata.

### Budapest pierwszy...

Budapest...

Aleksander von Humboldt nazwał kiedyś Konstantynopol, Neapol i Budapest, najpiękniejszymi miastami świata. Wydaje się, że w tej konkurencji przodujące stanowisko musi zająć Budapest. Kiedy przybysz spojrzy na to cudowne miasto, rozłożone po obu stronach Dunaju, kiedy rzuci okiem na gigantyczne wiązania sześciu mostów, na piętrzącą się górę św. Gellerta i wyniosłą postać tego świętego, błogosławiącego całemu miastu — wtedy musi przyznać palmę pierwszeństwa właśnie tej stolicy.

Budapest jest jednym z nielicznych miast, w których rzeka stanowi jego trzon i duszę. Wszystko, co najpiękniejsze, ześrodkowało się

nad rzeką. Przed cudownymi pałacami ścieli się najwspanialsza promenada Europy — Donakorso. Piętrzy się nad niem przedziwnie potężny masz w zamku królewskiego i góra św. Gellerta, ocienia je kościół św. Mateusza swymi cudownymi wieżami i pozdrawia je królujaca naprzeciwko Cytadela.

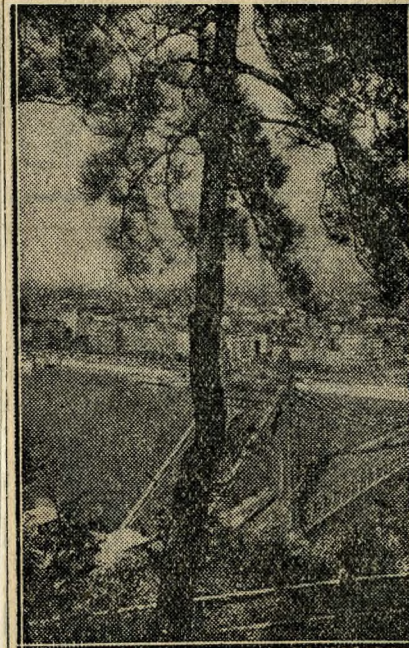
### Frontem do rzeki

Kiedy wschodzą gwiazdy i świetlane błyski specjalnych reflektorów zaczynają podkreślać cudowne kształty tych budowli, utkane z nitów i cieni historii — wtedy marzy przed sobą niezapomniany widok, którym nasycić się niepodobna. „Ritz“, „Carlton“, „Prince of Wales“, „Hungaria“, „Negresco“ i jeszcze kilkanaście innych, to nazwy pięknych kawiarni o cudownych tarasach, które schodzą wprost w rzekę. Kiedy zapadnie ciepły zmierzch letni i niebo rozgwieżdżone zacznie się przeglądać w mlecznej wstędze Dunaju, można tu zobaczyć więcej pięknych kobiet, aniżeli Fragonard, Boucher i Watteau wymalowali w swych artystycznych fantazjach.

Piękna i elegancka Budapesztenka, to paryska piękność przeżarzona ogniem swojej rasy. Rokoko plus temperament! Jak woła liczni: papryka. Nigdy nie spotka się nigdzie tylu czarujących kobiet, jak właśnie tu, bo jak twierdzi ludowe

przysłowie węgierskie: „Pan Bóg inyomda 1926 — 8891 był wtedy najlepiej usposobiony, kiedy stworzył Węgierkę“.

J. Steiner.



Widok z góry Świętego Gellerta.



1892